

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Bereañskie Badania" są rozbieżaniem, przeglądaniem "Wykładów Pisma Św. wydanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucaną — Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępcę) za wszystkich" (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać "Jaka była społeczność onej tajemnicy: ... zakrytej od wieków w Bogu ... aby teraz przez zbór wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partij, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ku wyrozumieniu Jego Słowa. Jego postawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewną, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

Ze Kościół jest Świątynią Boga Żywego" — "Dziełem Jego" i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem Świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

Ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

Ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "Okup za wszystkich," który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego. — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Ze nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

Ze teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

Ze nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 35.

## STRAŻ — Zwiastun Obecności Chrystusa

Miesięcznik nauk biblijnych, poświęcony dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

WATCH TOWER AND HERALD OF CHRIST'S PRESENCE  
Monthly Religious Magazine Devoted to the Spiritual Welfare  
of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION  
P. O. Box 5455, Chicago, Illinois 60680, U. S. A.

## UWAGI OGÓLNE

W Ameryce roczna prenumerata wynosi \$2.00. Pojedynczy numer 20 centów. W Europie z powodu trudnych warunków powojennych, połowę tej ceny — według urzędowej wartości dolara w danym kraju.

Którzy z braci nie są w stanie opłacić prenumeraty, mogą otrzymać Straż, na żądanie, bezpłatnie. W Ameryce zamówienia i prenumeratę prosimy nadsyłać wprost na adres Stowarzyszenia. Polish Bible Students Ass'n.—P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

We Francji na adres: Kubiak Józef, 90 Rue Victor Hugo, a Croix, Nord, France.

Miesięcznik STRAŻ: — Published monthly at Chicago, Ill., by the Polish Bible Students Ass'n. Subscription: 20 c. a copy; \$2.00 a year. Acceptance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828, authorized in March, 1962.

## CZYTAJCIE CZASOPISMO "BRZASK NOWEJ ERY"

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo "Brzask Nowej Ery," wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronic 32, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych prorocत्वach dotyczących się obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawna obiecanego Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, jeden dolar, pojedynczy nr. 20 c., okazowe numery bezpłatnie a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

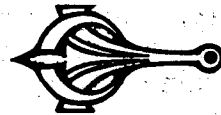
Zamówienia i wszelką korespondencję tyczącą się Brzasku jak i Straży prosimy adresować: —

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION  
P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



# STRAZ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

ROK XLIII

PAŹDZIERNIK, (OCTOBER), 1964

Nr. 10

## W CO WIERZYĆ?

“Jam się na to narodził i na to przyszedłem na świat, abym świadectwo wydał prawdzie... Rzekł mu Piłat: Cóż jest Prawda?”

**W** CO MA człowiek wierzyć? Co jest prawdą? Z tego co jest zapisane wynika, że Jezus nie odpowiedział wyraźnie Piłatowi na jego pytanie, lecz poprzedniej nocy, kiedy Jezus modlił się ze Swoimi uczniami w “górnym pokoju”, wyraził się do Ojca Niebiańskiego w te słowa: “Poświęćcie ich w prawdzie Twojej, Słowo Twoje jest prawdą”. — Jan 17:17.

“Słowo Twoje jest prawdą”. “Słowem” tu wspomnianym jest bez wątpienia Stary Testament — jedyne napisane słowo Boże jakie wówczas istniało. Obecnie Nowy Testament należy nam włączyć jako część onego “Słowa”, które jest “prawdą”.

Aby zbadać uważnie wszystkie obietnice Starego Testamentu i dowiedzieć się głównego tematu, który z właściwością możnaby nazwać ową “prawdą”, byłoby zadaniem dość trudnym; a ponadto nikt nie byłby pewnym, czy dokonał dokładnej analizy głównej myśli zawartej w tychże obietnicach. Taka niepewność wynika z tych różnych teorii co do Boskich zamysłów, jakie już zostały wywiedzione w tym twierdzeniu, że wszystkie opierają się na Piśmie świętym. Lecz tu właśnie Nowy Testament może nam być przewodnią gwiazdą w poszukiwaniu za prawdą. W Dziejach Apostolskich 3:21, apostoł Piotr wspominał temat, o którym, według jego orzeczenia, “przepowiedział Bóg przez usta wszystkich świętych Swoich proroków od wieków”.

Jest to zaiste wyraźny wątek co do głównego tematu, jaki Bóg przez proroków wystawił. A co było tym najgłówniejszym tematem, tak ważnym, że wszystkich świętych Swoich proroków Bóg pobudził aby o tym mówili i pisali? Św. Piotr określa go jako “czasy naprawienia wszystkich rzeczy”. Greckie słowo tu przełożone na ‘naprawienie’, może być dokład-

niej przełożone na “odnowienie”, “odrestaurowanie”. Jest więc wyraźnym, iż Boskim zamysłem jest, aby wszystkie rzeczy były przywrócone, odnowione; lecz jakie są te “wszystkie rzeczy”, i kiedy i jak mają być przywrócone?

W wierszu 19 tego samego opisu, Piotr używa słowa “przełoż”, mówiąc: “Przełoż pokutujcie” itd. To dowodzi, że główna lekcja, którą on wystawia w łączności z “czasami naprawienia”, opierała się na czymś co stało się lub co było mówione poprzednio. Badając poprzednie wiersze tegoż rozdziału znajdujemy, że Apostoł, uprosiwszy Boską moc, przywrócił zdrowie człowiekowi choremu od urodzenia (wiersze 2-9). Ludność była tym zdumiona, widocznie zaciekawiona jaką mocą dokonany był tak wielki cud.

Piotr apostoł wyjaśnił tę sprawę, że stało się to przez wiarę w Jezusa, “Księcia Pokoju”, którego oni zabili. Jednak wytłumaczył przy tym, że śmierć Jezusa nie była czymś sprzecznym z Boskim planem, ale że Bóg naprzód “przepowiedział przez usta wszystkich proroków, że Chrystus miał cierpieć”. Jednak, ludność popełniła grzech narodowy i musi pokutować, zanim błogosławieństwa Boże przez Chrystusa, mogły stać się ich udziałem. Następnie Apostoł oświadczył: “Przełoż pokutujcie a nawróćcie się aby były zgładzone grzechy wasze, gdyby przyszły czasy ochłody od obliczności Pańskiej” — Wiersze 19 i 20.

Literalne znaczenie greckiego słowa przełożonego na “ochłody”, w tym miejscu Pisma świętego, jest “ożywienie”, jakoby w wypadku człowieka bliskiego zemdlenia. Św. Piotr widocznie miał na uwadze ów wypadek przywrócenia człowiekowi zdrowia i używając ten cud za ilustrację przyszłych błogosławieństw Boskich dla ludzkości, oświadczył, że przyjdą “czasy ochłody od obliczności Pańskiej”. Obietnica

ta jest tym piękniejsza gdy zrozumiemy, że orzeczenie, "od obliczności Pańskiej", w greckim, literalnie znaczy: "od oblicza Pańskiego".

Myśl tego jest podobna do wyrażonej w błogosławieństwie jakie Bóg rozkazał Mojżeszowi aby wygłoszone było nad Izraelem: "Niech ci błogosławi Pan, a niechaj cię strzeże; niech rozjaśni Pan oblicze Swoje nad tobą i niech ci miłościw będzie; niech obróci Pan twarz swoją ku tobie a niechaj ci da pokój" (4 Moj. 6:24-26). Obrazowo mówiąc, Pan obrócił się tyłem do stworzenia ludzkiego, gdy nasi pierwsi rodzice przestąpili Boskie prawo. Zostali wypędzeni z ich doskonałego mieszkania w Raju, do ziemi nieprzygotowanej, aby tam umarli.

Słowa Piotra znaczą więc, że przyjdzie czas gdy Stwórca ponownie obróci Swoje oblicze do ludu, że jakoby "rozjaśni oblicze Swoje" nad ludzkością, a wynikiem tego będą czasy ochłody, czasy ożywienia, jak było to zilustrowane w uzdrowieniu człowieka chromego od urodzenia.

#### "POŚLAŁBY JEZUSA CHRYSTUSA"

Lecz jak, kiedy i pod jakimi warunkami przyjdą owe "czasy ochłody"? Św. Piotr odpowiada, że Boskim zamiarem jest "posłać Jezusa Chrystusa." — jest tu mowa o Jego wtórym przyjściu — "którego niebiosa objęły aż do czasu naprawienia wszechrzeczy, co był przepowiedział Bóg, przez usta wszystkich świętych Swoich proroków od wieków". Apostoł widocznie użył słów "ochłoda", czyli "ożywienie" i "naprawienie" (restytucja), na określenie tego samego wielkiego błogosławieństwa, jakie ma spłynąć na ludzkość i tłumaczy, że w tym właśnie celu Bóg miał zesłać Jezusa powtórnie.

Tu mamy najważniejsze fakta Boskiego objawienia, wykazane nam, nie ludzkimi obliczeniami lub filozofią, ale przez jednego z natchnionych apostołów Jezusowych. Wykazuje nam, czym jest to o czym z natchnienia Bożego pisały prorocy i wypełnienie tych obietnic umieszcza po wtórym przyjściu Chrystusa, a nawet wyjaśnia, że właśnie na dokonanie Boskich zamiarów i Jego planu, wtóre przyjście Chrystusa jest wyznaczone.

Św Piotr nawet cytuje niektóre z proroctw w tym przedmiocie. Pierwsze wspomniane, jest proroctwo Mojżeszowe: "Proroka wam wzbudzi Pan Bóg wasz z braci waszych, jako mię; onego słuchać będziecie we wszystkim, cokolwiek do was mówić będzie. I stanie się, że każda dusza, któraby nie słuchała tego proroka, będzie wy-

gładzona z ludu". — Dzie. Ap. 3:22, 23; 5 Moj. 18:15-19

W tym pierwotnym proroctwie Mojżeszowym o "proroku", którego Pan miał wzbudzić ludowi, wykazanem było, że ten wielki Prorok zapewni oną łaskę, której pożądaną, gdy przymierze zakonu dane było Izraelowi przy górze Synai, to jest, że nie mieli umierać. Zaiste, przymierze zakonu obiecało życie każdemu, kto doskonale zachowałby zakon. Żaden jednak nie osiągnął życia pod zakonem, ponieważ jego doskonałe zasady sprawiedliwości były ponad miarę zdolności człowieka niedoskonałego.

Jednak życie, wieczne życie, będzie udzielone ludziom gdy powstanie On wielki "prorok" podobny Mojżeszowi; to znaczy, że trwałe doskonałe życie będzie udziałem wszystkich Jemu posłusznych, a jedynie nieposłuszni będą wygładzeni (Dzie. Ap. 3:23). Zapewne, przez samo tylko przeczytanie owej zadziwiającej obietnicy wypowiedzianej przez Mojżesza, nikt nie doszedłby do tej konkluzji, że ona stosuje się do wtórej obecności Chrystusa i Jego tysiącletniego Królestwa. Jedynie na podstawie tego co powiedział natchniony Apostoł możemy zrozumieć, że w taki sposób ona wypełni się i możemy ją ocenić jako jedną z melodyj w owym wielkim Boskim temacie o błogosławieństwach restytucyjnych dla zamierającego świata, w Tysiącleciu.

Po zacytowaniu proroctwa Mojżeszowego i zastosowaniu go do przyszłych czasów restytucji, Św. Piotr sięga jeszcze dalej w przeszłość, do zapisków Starego Testamentu, aż do obietnicy danej wiernemu Abrahamowi: — "W nasieniu twoim będą błogosławione wszystkie rodzaje ziemi" (Dzie. Ap. 3:25; 1 Moj. 12:1-3). Radujemy się że w ten sposób Piotr dał nam dalsze wyjaśnienie obietnic a restytucji, bowiem ono zapewnia nas, że to błogosławieństwo żywota przygotowane jest nie tylko dla Żydów ale i dla Pogan — dla "wszystkich rodzajów (czyli narodów) ziemi".

W obietnicy danej Abrahamowi zawierają się, że tak powiemy, dwie części. Jedna, że wszystkie rodzaje ziemi będą błogosławione, a druga, że błogosławieństwo to przyjdzie przez "nasienie" Abrahamowe. W liście do Galatów 3:16 Paweł apostoł rozeznaje Jezusa jako głównego w tm "nasieniu". Jednak w wierszach 27-29 tego samego rozdziału, on wyjaśnia, że prawdziwi naśladowcy Pana Jezusa, na podstawie ich wiary, także stają się częścią onego nasienia i "dziedzicami według obietnicy".

Sposobność uczestniczenia z Jezusem w tym przyszłym dziele błogosławienia, była najpierw zaofiarowana Żydom (Dzie. Ap. 3:26). Gdy jednak dostateczna liczba z nich nie przyjęła tej sposobności, Bóg "wejrzał na pogan, aby z nich wziął lud imieniowi swemu" — Dzie. Ap. 15:14.

Potrzeba było całego wieku, od pierwszego przyjścia Pana Jezusa aż do naszych czasów, na wybranie z Żydów i z Pogan tych, którzy z Jezusem stanowią będąc ono obiecane "nasienie", które przywróci wszystkich do życia na ziemi, gdy dokonane będzie dzieło restytucji, w tysiącletnim Królestwie Chrystusowym.

"Kapłani, hetmani kościelni i Saduceuszowie" byli obrażeni, iż Piotr tak dobitnie uczył lud o "powstaniu od umarłych" przez wiarę w Jezusa (Dzie. Ap. 4:1). W swoim zadziwiającym kazaniu Piotr nie użył słowa "zmartwychwstanie", lecz słuchacze jasno zrozumieli, że to przyszłe wielkie dzieło restytucji, o którym wspominał, że było przepowiedziane przez usta wszystkich świętych proroków obejmowało w sobie powstanie od umarłych; i oni mieli słusność. Słowo zmartwychwstanie jest tylko innym określeniem chwalebnych błogosławieństw zdrowia, szczęścia i żywota, które wkrótce będzie zaofiarowane cierpiącej i zamierającej ludzkości.

### PRZEZ WSZYSTKICH PROROKÓW

Jest możliwym znaleźć w Piśmie świętym tekst, a nawet kilka tekstów, na udowodnienie jakichkolwiek teorii ktoś życzyłby; szczególnie przez wyjęcie danego tekstu z jego zamierzonego położenia i przekręcenia jego znaczenia. To jest jeden z powodów, że na świecie istnieje tak dużo sprzecznych opinii. Lecz nie taką metodą doszliśmy do tej wielkiej prawdy względem "czasów naprawy wszechrzeczy", bowiem mamy tu coś co, według określenia Św. Piotra, przepowiadane było przez wszystkich świętych proroków Bożych.

Badając pisma proroków znajdujemy, że oni faktycznie wskazywali na "czasy naprawy wszechrzeczy", każdy z nich używając innych słów i odmiennych ilustracji, abyśmy tym lepiej mogli uchwycić ich istotne znaczenie. Izajasz był jednym z tych świętych proroków i we wielu miejscach swej księgi on dotyka chwalebnego tematu o restytucji, nie przez użycie tego słowa, ale przez określenie błogosławieństw, jakie spłyną na ludzkość w czasie tysiącletniego panowania Chrystusowego na ziemi. Zauważmy niektóre z tych przepowiedni Izajaszowych:

"Usłyszą dnia onego głusi słowa ksiąg, a z mroku i z ciemności oczy ślepych patrzeć będą. Cisi nader się rozweselą w Panu, a ubodzy ludzie rozradują się w Świętym Izraelskim; gdy ustanie okrutnik i zniszczeże naśmiewca, a wykorzenieni będą wszyscy, którzy pilnowali nieprawości; którzy winują człowieka dla słowa, a na tego, który ich strofuje, w bramie sidła stawiają i bez przyczyny do upadku przywodzą sprawiedliwego. Przeto tak mówi o domu Jakubowym Pan, który odkupił Abrahama: Już dalej nie będzie zawstydzony Jakub ani więcej twarz jego zblednie. Albowiem gdy ujrzy synów swoich, dzieło rąk moich w pośrodku siebie, poświęcających imię moje; tedy będą poświęcać Świętego Jakubowego, a Boga Izraelskiego bać się będą. I staną się rozumnymi błędzący duchem, a szemracze nauczą się umiejętności. — Izaj. 29: 18-24.

Kilka ważnych faktów i okoliczności przedstawionych jest nam w tym prorocztwie o restytucji. Oczy ślepych i uszy głuchych będą uzdrowione. (Zob. także Izaj. 35:5). To niezawodnie stosuje się tak do wzroku i słuchu umysłowego jak i do fizycznego. Orzeczenie "okrutnik zniszczeże" zapewne określa związanie i ostateczne zniszczenie szatana" (Obj. 20:1-3). "Cisi rozweselą się w Panu a ubodzy rozradują się w Świętym Izraelskim". To określa zadziwiającą odmianę świata, od tego co jest obecnie, kiedy cisi i ubodzy są często deptani i wykorzystani.

Jakub tam się znajdzie i zobaczy swoje dzieci. Ta obietnica stosuje się do czasu zmartwychwstania. Wtenczas "błędzący duchem staną się rozumnymi". To jest zapewnieniem, że zaciemniające, zwodnicze wpływy szatańskie będą usunięte. Nie będzie wtedy potrzeby zapytywać: "Cóż jest prawda?" bowiem odpowiedź znana będzie wszystkim.

W Izajaszu 35:6, 8, 10, inny zarys czasów restytucji jest opisany. Tu prorok mówi, że "chromy poskoczy jako jelen". Dalej mówi, że będzie tam droga, "która drogą świętą słynać będzie". Od upadku Adama, od jego popadnięcia w grzech i śmierć, ludzkość kroczyła, jak Jezus określił, drogą "szeroką", wiodącą na "zatrącenie". Obiecana "droga święta", będzie drogą powrotu z śmierci: Tą drogą "Odkupieni Pańscy" powrócą z "śpiewaniem a wesele wieczne będzie na głowie ich".

Św. Paweł tłumaczy, że Jezus dał samego siebie na Okup za wszystkich, "co będzie świadczone w czasie słusznym" (1 Tym. 2:6). Przeto

wszyscy są włączeni w oświadczenie "odkupienia Pańscy" i po ich powrocie z śmierci, ta wielka prawda o okupowej krwi Chrystusowej będzie im świadczona, czyli oznajmiona. Tylko ci, którzy nie zechcą przyjąć tego zarządzenia Boskiej łaski i nie będą "słuchać onego proroka, wygładzeni zostaną z pomiędzy ludzi" (Dzie. Ap. 3:23). Wszyscy inni będą trwali przy życiu, wiecznie.

"Wysmuknął Pan ramię świętobliwości swojej przed oczyma wszystkich narodów" — napisał dalej prorok Izajasz (r. 52:10). I znowu: "Pobudują domy, a będą w nich mieszkali; nasadzą też winnic a będą jeść owoce ich". "Nadto stanie, że pierwszej niż zawołają, Ja się ozwę; jeszcze mówić będą, a Ja wysłucham". — Izaj. 65:21, 24.

### "Z ZIEMI NIEPRZYJACIELSKIEJ"

Jeremiasz był innym z owych świętych proroków, którzy przepowiadali o "czasach restytucji." Ciesząc matki, które straciły swoje dzieci w śmierci, Jeremiasz napisał: "Tak mówi Pan: (Piotr mówi: "Bóg przepowiedział") Głos w Rama słyszany jest, narzekanie i płacz bardzo gorzki; Rachel płacząca synów swoich nie dała się pocieszyć po synach swoich, przeto że ich nie ma. Tak mówi Pan: Zawściągnij głos twój od płaczu a oczy swe od łez; bo będziesz miała zapłatę za pracę swoją, mówi Pan, że się nawrócą z ziemi nieprzyjacielskiej. Jest mową nadzieja, że się potem nawrócą, mówi Pan, synowie twoi do krainy swojej." — Jer. 31:15-17.

Św. Paweł nazywa "śmierć" wielkim "nieprzyjacielem" który ma być zniszczony w czasie panowania Chrystusowego (1 Kor. 15:25, 26). "Ziemią nieprzyjacielską" jest więc stan śmierci, a obietnica, że dzieci "nawrócą się" z ziemi "nieprzyjacielskiej, na pewno znaczy, że oni powstaną od umarłych. Nawrócą się "do krainy swojej," po prostu znaczy, że oni będą przywróceniu do życia na ziemi. Co za chwalebna perspektywa!

### POGANIE TAKŻE

Ze obietnice Boże względem restytucji nie są ograniczone tylko do narodu żydowskiego, wynika jasno z proroctwa Ezechielowego. Prorok ten napisał o przywróceniu Sodomitów i innych złych ludzi, w taki sposób: "Gdy siostry twoje, Sodoma i córki jej wrócą się do pierwszego stanu swego, . . . tedy się też i ty (Izrael) z córkami twemi nawrócisz do pierwszego stanu swego." — Ezech. 16:55.

"Pierwszy stan" Sodomitów był tu na ziemi, w naturze ludzkiej. To samo było prawdą o Izraelitach. Proroctwo to więc wykazuje, że wszyscy "powrócą". W taki więc sposób nadzieja "naprawienia wszechrzeczy", czyli restytucji, jest nam znowu wyraźnie przedstawiona.

Jest też widocznem, że Jezus był dobrze zaznajomiony z tym proroctwem i rozumiał jego znaczenie; bowiem, gdy mówił o przyszłym tysiącletnim dniu sądu powiedział, że "lżej będzie" wtenczas Sodomie i Gomorze aniżeli tym, którzy odrzucili Jego poselstwo (Mat. 10:15). To daje nam zapewnienie, że nawet nieświadomi źli ludzie z przeszłości, będą przebudzeni ze snu śmierci i dostąpią sposobności przyjęcia Chrystusa i żywota; albowiem Pismo święte wyraźnie uczy, że sądnym dniem w rzeczywistości będzie okres próby i ćwiczenia, i że ci, którzy w owym czasie będą posłuszni, dostąpią żywota.

### WYKUPIENIE OBIECANE

W jednej przepowiedni Starego Testamentu o przyszłym Odkupicielu, Bóg tak powiedział: "Z ręki grobu wybawię ich, od śmierci wykupię ich. O śmierci! będę śmiercią twoją; o grobie! będę skażeniem twojem; żalność skryta będzie od oczów moich" (Ozeasz 13:14). Jak wdzięcznymi możemy być Bogu za Jego zapewnienie, że On nie będzie żałował, ani zmieni Swęgo postanowienia o wybawieniu ludzi ze śmierci i o zburzeniu grobu — stanu śmierci!

Prorok Abakuk napisał: "Ziemia będzie napełniona znajomością chwały Pańskiej, jako morze wody napełniają" (Roz. 2:14). Przez proroka Sofoniasza Pan oświadczył: "Bo na ten czas przywrócę narodom wargi czyste, którymby wzywali wszyscy imienia Pańskiego a służyli mu jednomyślnie." (Sof. 3:9). Aggieusz świadczył w imieniu Pańskim następująco: "Pożądanie wszystkich narodów przyjdzie" (Roz. 2:8). Zachariasz napisał: "Pan będzie królem nad wszystką ziemią; w on dzień będzie Pan jeden i imię Jego jedno". — Roz. 14:9.

### SŁOŃCE SPRAWIEDLIWOŚCI

Jedno z najwymowniejszych proroctw tyjących się "czasów restytucji" znajduje się w ostatniej Księdze Starego Testamentu a brzmi ono następująco: "Ale wam, którzy się boicie imienia mego, wznijdzie słońce sprawiedliwości a zdrowie będzie na skrzydłach (w promieniach) jego" (Mal. 4:2). Tu panowanie Królestwa Chrystusowego jest przyrównane do og-

rzewających i leczniczych promieni słonecznych. Jest to ilustracja, którą wszyscy możemy zrozumieć i ocenić.

Przez wiele długich stuleci świat drżał pod ciemnymi i mroźnymi wpływami grzechu. Ustawicznymi wynikami tego były choroby, bóle i śmierć. Lecz w czasach restytucji, szatan, książę ciemności, będzie związany, a Chrystus, On żywot i światłość świata, rozszerzy swoją ogrzewającą i uzdrawiającą władzę nad ziemią, czego wynikiem będą, jak nazwał je Św. Piotr, "czasy ochłody" i naprawienia wszechrzeczy."

Jezus poparł ten proroczy pogląd o Swoim Królestwie, przypowieścią o pszenicy i kłakolu. Wyjaśnił, że "pszenicą" są "synowie Królestwa" i że ci "świecić się będą jako słońce w Królestwie ich Ojca" (Mat. 13:38, 43). Obietnica ta jest w zupełnej zgodzie z tym co było powiedziane powyżej; mianowicie, że naśladowcy Pana mają uczestniczyć z Nim w chwalebnym dziele błogosławienia ludzkości w Jego tysięcznym Królestwie.

### DZIEŁO KRÓLESTWA

Gdy rozważamy Boskie obietnice dotyczące się przyszłych "czasów naprawy wszechrzeczy", staje się nam wyraźnym, że przywrócenie człowieka do jego straconego mieszkania w raju i ustanowienie uniwersalnego i trwałego pokoju na ziemi, dokonane będzie pod administracją Królestwa Chrystusowego i mocą Bożą, wykonywaną przez różne przewody tegoż Królestwa. Jezus będzie Księciem Pokoju, lecz nie stanie się nim głosami ludu ani humanitarnymi zabiegami milionów Jego wielbicieli. Jego obiecana reguła sprawiedliwości nie będzie zaprowadzona potęgą zbrojną, czy to w celach ofensywnych czy defensywnych. Jest to stanowczą i fundamentalną prawdą, wyraźnie przedstawioną w Słowie Bożym.

Gdy Jezus stał przed Piłatem oskarżonym, że mienił się być królem, a więc zdrajcą Cesarstwa Rzymskiego, On powiedział: "Królestwo moje nie jest z tego świata; gdyby królestwo moje z tego świata było, słudzy moi pewnieby Mnie bronili abym nie został wydany w ręce Żydów; lecz królestwo moje nie jest stąd" (Jan 18:36). To było ponad możliwość zrozumienia, tak dla Piłata, jak i dla wielu z tych co mieniły się być naśladowcami Chrystusa od onego czasu aż dotąd nie uchwyciło istotnego znaczenia tych słów Pana. W nadziei, że Jezus wyjaśni tę sprawę, Piłat zapytał: "Toś ty przecie jest królem?" Inaczej mówiąc, Piłat chciał wie-

dzieć, czy to oświadczenie Jezusowe, iż królestwo Jego nie było z tego świata, popierało czy zaprzeczało oskarżenie wnoszone na Niego przez Jego wrogów.

Jezus odrzekł: "Ty powiadasz, że Ja jest królem. Jam się na to narodził, i na to przyszedłem na świat, abym świadectwo wydał prawdzie. Wszelki, który jest z prawdy, słucha głosu Mego." Wtedy Piłat zapytał "Cóż jest prawda?" (Jan 18:37, 38). Piłat nie wiedział, że Jezus dał już ważną odpowiedź na to zapytanie, gdy oświadczył, że królestwo Jego nie jest z tego świata. Tylko ci, którzy wiarą mogą uchwycić istotne znaczenie tego oświadczenia, przygotowani są do zrozumienia całej prawdy Słowa Bożego i do radowania się z tego.

Królestwo Chrystusowe na ziemi, nie będzie ustanowione wysiłkami ludzkimi, ale Boskim autorytetem i mocą. Ono w żadnym znaczeniu nie będzie polegać na rządach tego świata a tym mniej na poparciu władzy militarnej. Królestwo to "nie jest z tego świata"; przeto, według wyjaśnienia Pańskiego, nie polega i nie będzie polegać na metodach i autorytetach ludzkich.

W przepowiedzi określającej wydarzenia obecnego świata, prorok Daniel napisał: "Za dni tych królów wzbudzi Bóg niebieski królestwo, które na wieki zepsute nie będzie, ale ono połamie i koniec uczyni tym wszystkim królestwom a samo stać będzie na wieki." (Dan. 2:44). Tak "Bóg niebieski" ustanowi to obiecane królestwo, a nie gorliwi lecz źle poinformowani ludzie.

W prorocztwie Danielowym, Królestwo Boże przyrównane jest do wielkiej "góry," która "napełni całą ziemię." Z początku, ta góra była tylko "kamieniem", który "nie bywał w ręku," czyli nie był odcięty ani kształtowany rękami ludzkimi. (Dan. 2:34). Tu znowu położony jest nacisk na ten fakt, że Królestwo Boże nie będzie wytworzone przez ludzi, ani będzie zakazane samolubną intrygą i korupcją władz politycznych. Ono "nie jest z tego świata."

### PANOWANIE POGAN

Daniel wspominał o "kamieniu" który "nie bywał w ręku" a później stał się wielką "góram" i napełnił wszystką ziemię". To ma łączność z prorocztwem o panowaniu pogan, które rozpoczęło się Babilonią, zastąpione było Medo-Persją, później Grecją, a zakończyło się Państwem Rzymskim a w szczególności rozdzielonym stanem tegoż państwa, jaki był przedstawiony w



państwach europejskich, przed rozpoczęciem pierwszej Wojny Światowej. Te cztery potęgi świata wyobrażone były w posągu ze złota, srebra, miedzi i żelaza, jaki widział Nabuchodonozor w śnie. — Dan. 2:31-35.

Nabuchodonozor był głową Państwa Babilońskiego i, według wytłumaczenia Daniela, przedstawiony był przez złotą głowę owego posągu. Te rządy pogańskie egzystowały z zezwolenia Bożego; wprowadzie w znaczeniu ograniczonym, ale z Jego upoważnienia. Nabuchodonozorowi Daniel powiedział: "Wszystko, gdzie tylko mieszkają synowie ludzcy, zwierz polny i ptastwo niebieskie dał (Bóg) w rękę twoją i postanowił cię panem nad tym wszystkim a tyś jest tą głową złotą." — W. 38.

Należy jednak zauważyć kontrast między tym urządzeniem a Królestwem Bożym, które miało nastąpić po tych rządach pogańskich. Babilonia i władze następne otrzymały chwilowe panowanie, lecz nie miały polecenia aby zaprowadzić i utwierdzić królestwo Boże. Gdy czas tego Królestwa nadejdzie, "kamień" odcięty nie rękami, zburzy pogańskie rządy i "Bóg niebieski" ustanowi Królestwo, czyli rząd, który w żaden sposób nie będzie złączony z królestwami tego świata.

W tym więc mieści się odpowiedź na pytanie Piłata, co jest prawdą względem Królestwa Chrystusowego. Jest nią zapewnienie, że Boska moc wda się w sprawy ludzkie i ustanowi królestwo, czyli rząd sprawiedliwości, którego funkcje będą niezależne od autorytetu ludzkiego i nie potrzebujące pomocy od ludzi. W prorocztwie Izajaszowym tyczącym się narodzenia Jezusa i "panowania," które miało spocząć na Jego "ramieniu", prorok położył nacisk na tę prawdę oświadczeniem, że "uczyni to zawistna miłość (wielka gorliwość) Pana zastępów." — Izaj. 9:6-7.

### BOSKA POTĘŻNA WŁADZA

Nas może dziwić, w jaki właściwie sposób Boska moc działa ku ustanowieniu Królestwa Chrystusowego, lecz zauważmy co Pismo święte mówi o tej mocy, a to da nam zrozumieć dokładniej, że Królestwo to nie jest z tego świata. Jezus, po oświadczeniu Piłatowi, że On na to się narodził aby być królem, był przez swoich wrogów przybity do krzyża i uśmiercony. Nad Jego głową umieszczona była tablica z napisem, że On był królem. Jednak On umarł, a wraz z Nim zamarała, z ludzkiego stanowiska zapatrywania, możliwość aby On kiedykolwiek zapanował jako król.

Jednak z Boskiego stanowiska, sprawa przedstawiała się inaczej: Przedewszystkim w planie Boskim było koniecznym aby Jezus dał samego siebie za życie świata (Jan 6:51). Jako Odkupiciel świata, On umarł "Sprawiedliwy za niesprawiedliwych." Gdy wisiał na krzyżu, wrogowie Jego wołali: "Innych ratował a samego siebie ratować nie może" (Mat. 27:42). Jak mało ów nienawiścią przepojony tłum rozumiał, że Jezus, przez odmówienie sobie uratowania od śmierci, zapewnił zbawienie dla nich i dla całej ludzkości!

Tak, Ten, który urodził się na to aby być królem, umarł; ale trzeciego dnia Boska moc wzbudziła Go od umarłych udowodniając, że epozycja samolubnych ludzi nie może przeszkodzić Boskiemu planowi w ustanowieniu królestwa pokoju i sprawiedliwości. Faktycznie, zmartwychwzbudzenie Chrystusa było dowodem, że żadna potęga nie zdoła zapobiec wypełnieniu Boskiej obietnicy ustanowienia Królestwa, którego Królem będzie Jezus, nawet moc śmierci nie przeszkodzi temu. W tym ogromnym cudzie widzimy "gorliwość Pana zastępów" w dokonywaniu Swoich zamysłów, w przygotowaniu do obiecanego Królestwa.

Jezus jednak nie pozostawał długo ze Swoimi uczniami po zmartwychwstaniu i widzieli Go tylko przy kilku krótkich okazjach. On powrócił do Swego Ojca Niebieskiego; lecz po Jego odejściu, anioł ukazał się uczniom i zapewnił ich, że Jezus powróci. To było zgodnym z przypowieścią, w której Jezus przyrównał siebie do człowieka zacnego rodu, który odjechał do dalekiej krainy aby sobie wziął królestwo a zasię wrócił się (Łuk. 19:12; Dzie. Ap 1:11). W Boskim planie nie było żadnego uchybienia. Tylko właściwy Boski czas na ustanowienie obiecanego Królestwa jeszcze nie nadszedł. Coś innego miało być dokonane w pierw.

Tym dalszym dziełem przygotowawczym do tego Królestwa było powołanie z świata, mocą Ewangelii Chrystusowej, "Małego Stadka" tych, co mają być współrządcami z Jezusem w tym Królestwie. W Swej obietnicy tym, Pan powiedział: "Nie bój się, o Maluczkie Stado! albowiem się upodobało Ojcu waszemu dać wam królestwo" (Łuk. 12:32). Warunek na jakim tacy mogą spodziewać się królowania z Jezusem jest gotowość aby cierpieć i umrzeć z Nim. Św. Paweł napisał o takich: "Tenże Duch poświadcza duchowi naszemu, iż jesteśmy dziećmi Bożymi; a jeżeli dziećmi, tedy i dziedzicami, dziedzicami w prawdzie Bożymi a spółdziedzicami Chrystusowymi, jeżeli tylko

z Nim cierpimy, abyśmy też z Nim byli uwielbieni.” — Rzym. 8:16, 17.

Innym warunkiem godności królowania z Chrystusem jest trzymanie się w stanie separacji od świata i jego samolubnych celów i zamysłów. Jezus powiedział takim: “Na świecie ucisk mieć będziecie; ale ufajcie, Jam zwyciężył świat (Jan 16:33). Tym, którzy, przy Boskiej pomocy, zwyciężą świat, tak jak Jezus zwyciężył, On dał taką obietnicę: “Kto zwycięży, dam mu siedzieć z Sobą na stolicy Mojej, jakom i Ja zwyciężył i usiadłem z Ojcem Moim na stolicy Jego.” — Obj. 3:21.

Że być z Jezusem na “stolicy”, nie znaczy aby przebywać z Nim w niebie w bezczynności, ale że będzie to miało do czynienia z istotnym panowaniem nad ludzkością na ziemi, jest wyraźnym z innej obietnicy Jezusowej, która brzmi: “Kto zwycięży i zachowa aż do końca uczynki Moje, dam mu zwierzchność nad poganami (narodami); i będzie ich rządził laską żelazną; jako statki garncarskie skruszeni będą, jakom i Ja wziął od Ojca Mego.” — Obj. 2:26, 27.

“Jakom i Ja wziął od Ojca Mego”. Jezus otrzymał podobną obietnicę od Ojca, a zapisana jest ona w Psalmie 2:6-9. W proroctwie tym przepowiedziane są warunki obecne i wytłumaczonym jest, że ci, którzy myślą że mogą sprzeciwić się Boskiemu planowi “przemysłają próżne rzeczy.” Zaznaczone jest dalej, że Bóg postanowił Króla nad Syjonem, górą świętą, że dał Mu narody w dziedzictwo a granice ziemi w osiadłość i że potrze ich laską żelazną a jako naczynia zduńskie pokruszy ich.

Proroczą radą dla obecnych władców ziemi jest: “Terazże tedy zrozumieście królowie, nauczcie się sędziowie ziemi! Służcie Panu w bojaźni, a rozradujcie się z drżeniem. Pocałujcie Syna, by snąć nie rozgniewał się i zgnięlibyście w drodze, gdyby się najmniej zapaliła popędlliwość Jego” (Ps. 2:10-12). W jakież wyraźniejszy sposób mógłby prorok określić ten fakt, że panowanie Chrystusowe będzie literalną władzą nad narodami ziemi i że ci, którzy w przeszłości byli władcami, będą musieli wtedy ugiąć kolana przed Tym nowym Królem ziemi?

Obietnicą Jezusową jest, że On będzie dzielił swoją władzę z tymi, którzy cierpią i umierają z Nim. Lecz jak oni w rzeczywistości znajdują się w Królestwie z Nim jeżeli wszyscy pomarli? Tu znowu przedstawiona jest nam wielka prawda, że “Bóg Niebieski” ustanowi

to Królestwo, bowiem Jego moc wzbudzi onych wiernych Pańskich przy końcu teraźniejszego wieku, tak jak wzbudziła Jezusa na początku tegoż. Mamy o tym zapewnienie w Objawieniu 20:4-6, gdzie o tych co zwyciężyli świat i jego ducha powiedziane jest, że żyli i królowali z Chrystusem tysiąc lat.

“To jest pierwsze zmartwychwstanie” — mówi Objawiciel.\* Jeżeli wierzymy, że Bóg wzbudził Jezusa od umarłych, aby On mógł być “Królem królów”, to czy powinno być trudnym do uwierzenia, że On i Swoich wiernych naśladowców wzbudzi aby panowali z Nim? Nie powinno być! A gdy raz przyjmiemy ten fakt, że On to przyobiecał, nie będzie nam trudnym uznać, że Królestwo Chrystusowe nie będzie ustanowione wolą i zabiegami ludzkimi, ale dekretem i mocą Bożą, a moc ta nie będzie pokonana nawet przez śmierć.

Człowiek użył swej mądrości na udoskonalenie narzędzi śmierci; zdaje się jemu, że gdy nabuduje dosyć wojennych przyborów to zdoła ustanowić pokój i sprawiedliwość. Lecz drogi Boskie są wyższe od ludzkich. Boska potęga, która gwarantuje zwycięstwo i władzę Jego Królestwa, użyta będzie do przywrócenia życia i On dostarczy władców dla Swego Królestwa, przez wzbudzenie ich od umarłych.

Nie dziw, że Jezus powiedział: “Królestwo Moje nie jest z tego świata”. W Objawieniu 20:11, Królestwo to jest przedstawione jako “wielka, biała stolica”. Stolica jest symbolem rządowego autorytetu; a że jest “biała” wskazuje, że będzie rządem czystym i sprawiedliwym. “I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed oblicznością Bożą” — mówi dalej Objawiciel (wiersz 12). Przeszło 6,000 lat temu rodzaj ludzki stracił swoje stanowisko przed Bogiem; lecz teraz, jak zauważyliśmy to z Dzie. Ap. 3:19, On znowu rozjaśni twarz Swoją nad ludźmi — oni będą stali “przed oblicznością Jego.” — Obj. 7:9.

W wierszu tym (Obj. 20:11), mamy powiedziane, że “ziemia i niebo uciekły” przed siedzącym na stolicy. I tak też sprawa się ma, że łaska Boża która sprowadzi pokój, szczęście i życie zamierającej ludzkości, objawi się najpierw w zniszczeniu “teraźniejszego świata złego,” określonego symbolicznie jako “ziemia i niebo” — materialne i duchowe sfery świata szatańskiego.

Objawiciel mówi nam również, że “otworzone były księgi żywota” (Zob. Izaj. 29:18). “Księgi” są symbolem Boskiego objawienia. Ot-



worzenie ksiąg znaczy, że naonczas wszelkie zamieszania i niezrozumienia pomiędzy ludźmi, względem Boga i Jego planu, będą wyklarowane.

\*Wyrażenie w wierszu 5: "A inni z umarłych nie ożyli, ażby się skończyło tysiąc lat"— nie znajduje się w najstarszych manuskryptach greckich.

wane. Nie będzie więcej potrzeby zapytywać: W co wierzyć? bo wszyscy będą mieli właściwą odpowiedź (Jer. 31:34). Izajasz mówi nam, że droga postępowania będzie naonczas tak wyraźna, że "nawet głupi nie zblądzi."— Izaj. 35:8.

Tekst z Objawienia tłumaczy (20:12), że ludzie będą sądzeni według tego co napisane było w księgach. To jest prosty sposób określenia, że wola Boża (okazana w otworzeniu ksiąg), będzie dla ludzi probierzem i że sądzeni będą na podstawie swego posłuszeństwa lub nieposłuszeństwa Boskim prawom. Posłuszni będą mieli swe imiona wpisane w "księdze żywota", która wtenczas otworzona będzie na takie wpisy, czyli otrzymają życie wieczne.

Ci natomiast, którzy wtedy nie okażą się, posłusznymi, będą, jak to Piotr oświadcza, "wyglądzeni z ludu" (Dzie. Ap. 3:23). Objawiciel podaje podobną informację, objaśniając, że których imiona nie będą zapisane w księdze żywota, wrzuceni zostaną w "jeziro ogniste." Powiedzianem jest, że tym "jeziorem ognistym" będzie "wtóra śmierć". Nie oznacza to miejsca mak, ale stan zupełnego zniszczenia.

W wierszu 13 tegoż rozdziału (Obj. 20), Jan pisze, iż "śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich byli." Piekło jest stanem śmierci i ten język symboliczny użyty przez Apostoła, po prostu wystawia oną wielką nadzieję biblijną— powstanie od umarłych. Prawdziwi naśladowcy Pana są najpierw wzbudzeni i wywyższeni do Boskiej chwały i do uczestnictwa z Jezusem w duchowej fazie Królestwa. Następnie wszyscy umarli zostaną wzbudzeni i otrzymują sposobność zastosowania się do tego "jako napisano było w onych księgach."

Gdy dzieło to zostanie dokończzone a sprawiedliwi zostaną nagrodzeni wiecznym żywotem na ziemi, sama śmierć będzie zniszczona; albowiem Objawiciel oświadcza, że "śmierć i piekło wrzucone są w jeziro ogniste. Tać jest wtóra śmierć." Pierwsza śmierć zawyrokowana na Adama i Ewę a w nich, na całą ludzkość, będzie naonczas zgładzona— zniszczona śmiercią wtórą", co oznacza zniszczenie wszystkiego

co jest w dysharmonii z wolą i prawami Bożymi.

Kiedy obecne "niebiosa i ziemia"— społeczny ustrój — przeminą, Objawienie 21:1 mówi nam, że nastąpią "nowe niebo i nowa ziemia." Będzie to Królestwo Chrystusowe, a Objawiciel zapewnia, że w tym Królestwie Bóg okaże Swoją łaskę ludowi," będzie mieszkał z nimi." W rezultacie tego, według określenia Jana, "śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani płaczu, ani boleści nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy pominięły."— Obj. 21:1-4.

"A Ten, który siedział na stolicy, rzekł: Oto wszystko nowe czynię" (Obj. 21:5). To więc jest tym co możemy i powinniśmy wierzyć. Wszystek świat jest znużony nieustannymi zawodami ludzkich starań aby ustanowić pokój i dobrą wolę wśród ludzi. Znużony jest owymi nieskończonymi sporami ludzkich opinii względem prawdy. Słowo Boże jednak zapewnia nas w tym czasie zamieszania i ucisku, że Boska moc wnet zostanie objawiona w ustanowieniu Królestwa Chrystusowego i że w tym tysiącletnim Królestwie, Boski zamysł w stworzeniu człowieka osiągnie swego chwalebniego dopełnienia, gdy on zostanie przywrócony do życia na ziemi, w pokoju i radości wiecznej.

Takim jest świadectwo wszystkich świętych proroków. Na dokonanie tego Jezus przyszedł na ten świat i umarł. Na to też On powrócił i Boską mocą ustanawia Swoje Królestwo. Jest to poselstwo proste, ale tak prawdziwe, że wszyscy posiadający właściwe zrozumienie i wiarę w Pismo święte mogą je przyjąć i na rozpowszechnienie którego chrześcijanie poświęcają swoje życie.

"Te słowa są wierne i prawdziwe"— mówi Ten, który siedzi na stolicy (Obj. 21:5) Obyśmy i my byli wiernymi Temu, który pobudził wszystkich Swoich proroków aby nam opowiedzieli o Jego zamysłach. Ufając Jemu możemy dostąpić pokoju w tym zamierającym i burzliwym świecie, i z zaufaniem możemy spoglądać do onego czasu gdy "wszystko stanie się nowem."

W to człowiek może wierzyć a wierząc mieć to zapewnienie, że w słusznym u Boga czasie wszystek świat pozna te Jego chwalebne zamysły względem ludzkiego stworzenia. Ci, którzy te zamysły poznali już teraz, nie znajdą większej radości w swoim życiu, jak w ogłuszeniu drugim tej wielkiej prawdy, którą Bóg zaszczycił ich.

"A Dawn Publication."

## LUD MÓJ NIE ZROZUMIEWA

“Rozumiej co mówię, a Pan niech ci da we wszystkim wyrozumienie.” — 2 Tym. 2:7.

Rozumiej— rozbieraj, rozważaj, badaj, dociekaj. Cokolwiek może być powiedziane o religiach pogańskich i o kościelnictwie, iż mało potrzeba rozmyślać i badać, nie tak sprawa się ma z religią Pisma świętego. Ona nie jest religią łatwowności — “zamknij oczy a otwórz usta” i polykaj wszystko co w nie bywa wkładane. Co prawda, jest to religia wiary, ale wiary opartej na rozumnych dowodach — na znajomości Boga, którego plan i charakter ono objawia. To też Pismo święte zaprasza wiernych do rozbierania, do szukania i doświadczenia, mówiąc: “Przyjdźcie teraz, a rozpierajmy się z sobą”. I warto zauważyć, iż wszystkie fałszywe systemy religijne i kościelnictwo, mylnie nazwane Chrześcijaństwem, w znacznym stopniu odmieniło ten biblijny porządek, starając się osiągnąć harmonię i jedność na podstawie nieświadomości raczej, aniżeli na podstawie wzrostu w łasce i w znajomości prawdy.

Widzimy, że tak sprawa się ma w dzisiejszym nominalnym Izraelu duchowym, jak znajdujemy, że było to prawdą w starożytności, w Izraelu cielesnym, któremu Bóg oświadczył: “Zna wół gospodarza swego i osieł złób pana swego; ale Izrael Mnie nie zna, lud Mój nie rozumiewa” (Izaj. 1:3). Nie mamy rozumieć, że Żydzi nie mieli żadnej znajomości o Tym, którego codziennie czcili zakonnymi ofiarami i ceremoniami; ani też nie powinniśmy myśleć, że chrześcijanie nominalni, którzy różnymi sposobami objawiają pewien respekt i szacunek dla Boga, są w zupełnej nieświadomości o Nim. Myślą tego raczej jest, że mniający się być ludem Bożym obecnie, jak i w starożytności, chociaż wiedzą nieco o Stworzycielu i Odkupicielu, nie dosyć Go znają w znaczeniu aby posiadali właściwe pojęcie o Jego charakterze. Pod wielu względami ludzie czczą obcego im Boga, ponieważ zaniedbali dokładnie zaznajomić się z Nim.

Taka znajomość może być osiągnięta sposobem doradzonym w naszym tekście naczelnym: przez rozbieranie, dociekanie, badanie objawienia, jakie Bóg dał o Sobie. Nie iż Pismo święte podaje szczegółowy opis o naszym Stworzycielu; a raczej, przez objawienie Boskich zarządzeń, ono dozwala nam, przez zrozumienie tychże, poznać Boski charakter okazany w Jego planach. Człowieka można poznać po jego

dzielach, podobnie i Bóg może być rozpoznany z Jego dzieł już dokonanych i które obiecuje jeszcze dokonać. Ktokolwiek więc chce poznać Boga — ocenić Jego charakter — musi do tej znajomości dochodzić przez odpowiednie zaznajomienie się z planem, według którego Bóg działa.

### SZATAŃSKIE ZAĆMIENIE

Szatan, on wielki przeciwnik, ma pewne zrozumienie tej sprawy, przeto w swoich zabiegach aby człowieka zwieść i powstrzymać od oceny Boskiego charakteru, on utrudnia człowiekowi dojście do istotnej znajomości Boga. To udało się jemu zadziwiająco, jak to opisał Apostoł: “Bóg świata tego (szatan) oślepił zmysły (umysły) w niewiernych, aby im nie świeciła światłość Ewangelii chwały Chrystusowej, który jest wyobrażeniem Bożym” (2 Kor. 4:4, 6). Niemożliwym jest dla szatana powstrzymać wszelką znajomość i ocenę Boga, Stworzyciela, ponieważ przymiot szacunku jest głęboko wryty w naturze człowieka, który chociaż jest w upadku i zamieszaniu to jednak instynktownie spogląda ku Bogu i chce Go czcić. Szatan więc stara się zaciemniać i zwodzić ludzi, z których wielu, jak to oświadczył Apostoł: “Szukają Boga, owaby Go śnać namacali i znaleźli.” — Dzie. Ap. 17:27.

Powodzenie przeciwnika w zaślepieniu ludzkości co do znajomości Boga, nie byłoby tak łatwym gdyby nie to, że udało się jemu wmówić w ludzi, iż nie potrzeba rozumować w przedmiotach religijnych — że w każdym innym przedmiocie rozmyślanie i dociekanie jest korzystne, ale w przedmiotach religijnych, łatwowność, mylnie nazywana wiarą, jest najbezpieczniejszym i najmądrzejszym sposobem postępowania.

Powodzenie jego w tym względzie było tak wielkie, że nie tylko w świecie pogańskim znajdujemy wielkie przesady i ignorancję w sprawach religijnych ale to samo, w łagodniejszej formie znajdujemy i w chrześcijaństwie, nie tylko pomiędzy katolikami ale i pomiędzy protestantami. Lekarstwo na to ogólne zło musi być szukane i znalezione przez wszystkich, którzy chcieliby być świętymi i zwycięzcami, — z których każdy musi znać Boga, nie tyl-

ko teoretycznie ale istotnie znać musi Jego charakter, przez znajomość Jego planu.

### BIBLIJNE ZACHĘTY DO BADANIA

Zauważmy jak Pismo święte zachęca wiernych do rozważania. Oni mają rozważać o naturalnych rzeczach Boskich zarządzeń, z którymi mają do czynienia w swoim życiu na ziemi i z nich wyciągać mają pewną naukę o Stworzycielu. Naprzykład, zauważmy orzeczenia naszego Pana: "Przypatrzcie się lilii polnym" (Mat. 6:28). "Przypatrzcie się krukowi" (Łuk. 12:24). Pan Jezus zwraca uwagę jak te zwykłe rzeczy w naturze powinny być zaobserwowane i badane. Lekcje osiągnięte z takich spraw życiowych będą pomocne takim, którzy przystępują do właściwego rozważania wiary w Stworzyciela i do zrozumienia, że On z konieczności jest uosobieniem i przedstawicielem każdego najwyższego i najzaczniejszego przymiotu, jaki człowiek może sobie wyobrazić;— że jest doskonałym w sprawiedliwości, doskonałym w mądrości, doskonałym w mocy i doskonałym w miłości.

Z takiego stanowiska wiary możemy wiele nauczyć się, gdy uważnie zaobserwujemy lilie polne. Ich piękność uczy nas, że Bóg ma zrozumienie i ocenę piękności; a fakt że piękność otrzymują lilie bez ich pracy i mozolów uczy nas, że Bóg jest w zupełności zdolnym wytworzyć piękność bez naszej pomocy i że, gdyby zachodziła potrzeba, On mógłby nas tak samo przyrodzić cudownie. Uczy nas również, iż ponieważ Bóg nie uczynił podobnego zaopatrzenia dla naszych potrzeb to z pewnością dla tego, że On wiedział (jak to i Jego Słowo nas poucza), iż doświadczenia życiowe w przyrządzaniu zasobów naturalnych według naszych potrzeb, będą nam pomocne.

Gdy obserwujemy kruki i wróble, i dostrzegamy jak Bóg zaopatrywa ich potrzeby bez żadnych spichlerzy na okres zimowy to uczymy się, że Boska moc i mądrość mogłyby, w razie potrzeby, zaopatrzyć wiernych cudownie lub w jaki inny sposób; a że On poddał ludzi większym troskom o potrzeby życiowe aniżeli ptaszęta, to niezawodnie w tym celu aby rozwinąć w nich władze umysłowe pod względem potrzeb życiowych, w sposób dla nich lepszy aniżeli gdyby zaopatrzenie dla nich było takie jak dla niemych stworzeń.

Wiara może dostrzegać mądrość Bożą we wszystkich sprawach życia, zgodnie z myślą wyrażoną przez Pana, że istoty ludzkie są w oczach Bożych więcej wartościowe aniżeli wiel-

kie mnóstwo wróbelków, kruków lub lilii i że dla tego możemy rozsądniej ufać w Jego dobroć i zainteresowanie w sprawach ludzkich.

### WYNIKI BADAŃ SŁOWA I DZIEŁA BOŻEGO

Tak obserwując i rozsądzając te różne małe sprawy życia i rozpoznawając Boski charakter w nich ujawniony, umysł przygotowuje się do badania jeszcze większego objawienia Boskiej dobroci wystawionej w Jego Słowie, które zapewnia o Jego sympatii dla ludzkości w jej stanie upadłym i o Jego gotowości do pomocy człowiekowi do wydobycia się z grzechu i śmierci, zgodnie z zasadami sprawiedliwości i miłości. Rozważana z tego stanowiska, miłość Boża, objawiona przez Jego Syna Jezusa, od razu przemawia do serc naszych jako będąca w zgodzie z Jego ogólnym charakterem— ze sprawiedliwością, mądrością i mocą. Serce tak rozważające czyni odpowiedni postęp, wzrasta w łasce, w znajomości i w miłości. Serce nie rozważające nad tymi małymi sprawami, nie nauczy się oceniać większych, a tym samym nie będzie mogło odpowiednio poznać Boga ani właściwie ocenić Jego planu i Jego charakteru.

Prorok Dawid z zachwytem zawołał: "Gdy się przypatruje niebiosom Twoim, dziełu palców Twoich!" (Ps. 8:4). Prorokowi temu, który umiał właściwie używać swego umysłu do rozważania nad tymi rzeczami, "dzień dnowi podawał słowo, a noc nocy pokazywała umiejętność" (Ps. 19:2, 3); i w rezultacie tego król Dawid— chociaż żył przed wiekiem ewangelicznym, zanim jeszcze dany był duch przy sposobienia synowskiego, to nieoszacowane błogosławieństwo, które jest naszym działem obecnie— doszedł do znacznej oceny swego Stworzyciela, co stało się kotwicą dla jego duszy, pewną i bezpieczną. To wysokie pojęcie o Boskim charakterze, osiągnięte uważnym zaobserwowaniem Boskiego dzieła w naturze, przybliżyło tego proroka— króla do Boga w pokorze, uwielbieniu i miłości.

### WYŻSZE RZECZY NIEBIAŃSKIE

Jeżeli takie obserwowanie niebios i rzeczy naturalnych jest korzystne i pomocne, to ile więcej korzyści można osiągnąć z badania jeszcze większych rzeczy objawianych kościołowi Chrystusowemu przez Ducha świętego od Pięćdziesiątnicy. Apostoł Paweł zwraca naszą uwagę w tym kierunku, gdy mówi: "Obaczcie Apostoła i Najwyższego Kapłana wyznania na-

szego, Chrystusa Jezusa” (Żyd. 3:1). Lecz jak mało z tych co czytało te słowa, poszło za tą radą Apostoła? jak mało obaczyło Jezusa ze stanowiską tu podanego— jako Apostoła, czyli specjalnego nauczyciela posłanego przez Boga, aby był kierownikiem i instruktorem kościołowi; a także jako Najwyższego Kapłana dla całego kościoła, którego członkowie zajmują, w stosunku do Niego, stanowisko współkapłanów?

Gdyby lud Pański więcej rozważał o tych sprawach, większa, niezawodnie, liczba byłaby zaawansowana w znajomości i miłości Bożej; aniżeli ich jest obecnie. Tacy widzieliby, że jeżeli Chrystus jest specjalnym Nauczycielem i specjalnym Najwyższym Kapłanem dla Swego kościoła a członkowie tegoż są Jego specjalnymi uczniami, braćmi i współkapłanami to, według Pisma świętego, musi być w przyszłości pewne jeszcze większe błogosławieństwo, w którym tenże Najwyższy Kapłan i Jego współkapłani będą Boskimi przewodami w ubłogosławieniu wszystkich rodzajów ziemi.

Apostoł znowu mówi o wyższych rzeczach duchowych, które powinniśmy zauważyć, po nauczaniu się początkowych lekcji właściwego zaobserwowania rzeczy naturalnych, lilii, ptasztwa, niebios, itd. Oto jego słowa: “Uważajcie, jaki jest Ten, który podejmował takowe od grzeszników przeciwko Sobie sprzeciwianie, a byście osłabiwszy w umysłach waszych, nie ustawiali.”— Żyd. 12:3.

Niestety! jak wiele prawdziwych dzieł Bożych słabnie i omdlewa w umysłach swoich i narażani są na niebezpieczeństwo utraty najwyższej nagrody, ponieważ zaniedbali rozmyślać, badać, rozbierać i dochodzić do zupełnego zrozumienia Pana i jak wiele On znosił przeciwności. Gdyby zauważyli jak doskonałym był Jezus i jak jasno światło w Nim reprezentowane oświecało ciemność, a jednak nie było ocenione, to nie byłoby im rzeczą dziwną, że i ich małe światło nie jest cenione.— Jan 1:5.

Gdyby zauważyli ile Pan cierpiał najzupełniej niesłusznie i dla sprawiedliwości a następnie zauważyliby swe własne postępowanie, nieudolne, pomimo najlepszych intencji, to umocniłoby się do znoszenia trudów jako dobrzy żołnierze krzyża, nie słabnęliby w czynieniu dobrze i nie omdlewaliby pod naciskiem różnych przeciwności. Mogliby zrozumieć to co Pismo święte tak wyraźnie oświadcza; mianowicie, że doświadczenia i próby są konieczne dla wiernych Pańskich i gdy właściwie przyj-

mowane, one sprawują w nich wieczne błogosławieństwa.

### “PRZYPATRUJMY SIĘ JEDNI DRUGIM”

Takie rozważanie o Panu i jak wiele On cierpiał, a następnie wniknięcie w siebie i sprawdzenie swoich niedoskonałości gdy starają się kroczyć Jego śladami, nie tylko uczyłoby ich większej oceny Pańskiej sympatii dla Swego ludu i Jego łaski dla nich w przykrywaniu ich mimowolnych niedoskonałości, ale ponadto pobudzałoby ich do tym większej sympatii do ich współbraci na wąskiej drodze. Apostoł mówi o właściwości takich uczuć, oświadczać: “Przypatrujmy się jedni drugim ku pobudzaniu się do miłości i do dobrych uczynków.”— Żyd. 10:24.

O, jak wierni Pańscy powinni pamiętać o tym napomnieniu, jeżeli chcą rozwijać w sobie odpowiednią cierpliwość i miłość jedni ku drugim! Powinni zauważyć ofiary drugich, a dostrzegając w nich niedoskonałości ulb dziwaństwa, powinni też zauważyć i rozmyślać o ich dobrych zaletach. Osoba o chrześcijańskim usposobieniu, zawsze będzie spoglądała na drugich z wyrozumiałością i dobrocią, choćby nawet dostrzegła wady, których miłość nie może przykryć. O tych zmazach nie należy rozmyślać, bo to może skwasić nasze serce i w umyśle rozbudzać uprzedzenie i opozycje jednych ku drugim; ani też nie należy o tym uprawiać plotkarstwa lub zelżywości. Apostoł wyjaśnia, że nasze przypatrywanie się jedni drugim powinno być ku zbudowaniu, wzmocnieniu i natchnieniu, jak możnaby najlepiej dopomagać drugim w postępowaniu wąską drogą.

### POTRZEBNA TEŻ BOSKA POMOC

W końcu należy nam zauważyć jeszcze jedno: Wracając do naszego tekstu znajdujemy, że Apostoł łączy w nim dwie myśli: pierwsza, o konieczności rozważania; druga, o potrzebie Boskiej pomocy, aby dojść do dobrego zrozumienia.

Człowiek cielesny może dochodzić do wielu z tych konkluzyj tu przytoczonych, jednak w niektórych szczegółach one będą dla niego nieuchwytnie. Myśli te są tylko dla takich, którzy przystępują do badania Boskich rzeczy i Jego woli z właściwej strony— tylko dla tych, którzy znajdują się w szkole Chrystusowej i od Niego uczą się tego rozważania. Jedynie tacy mogą spodziewać się tej pomocy od Boga, o której Apostoł wspomina— tego zrozumienia, jakie

przychodzi od Pana. Wymaga to wiary w Boga i w Jego Słowo, bowiem tylko taka wiara umożliwia człowiekowi prawidłowe zrozumienie, czy to cielesnych, czy duchowych rzeczy,

które są nasze i pomagają do właściwego karmienia swego serca aby przez to odpowiednio wyrabiać i umacniać swój charakter.

W.T. 3312—1904.

## TRWANIE U METY

**W** wysuwaliśmy często myśl i teraz chcemy położyć możliwie jak największy nacisk na ten fakt, że istnieje pewna miara Boskiej świętobliwości i sprawiedliwości, której jeżeli nie osiągniemy, nie będziemy przyjęci przez Pana za członków Jego wybranego Kościoła; co więcej, nawet nie będziemy sposobni do żywota wiecznego na jakimkolwiek poziomie. Wykazaliśmy już, że ta miara charakteru, czyli meta doskonałości, nie jest miarą lub metą doskonałości cielesnej, ponieważ za Swoich uczni Pan przyjmuje osoby o różnym stopniu umysłowego, moralnego i fizycznego zdegradowania. Usprawiedliwienie przez Pana dostarczone dopełnia braki każdego, tak braki większe jak i mniejsze. Przypisana szata sprawiedliwości jest tak konieczna najzacniejszemu jak i najbardziej zdegradowanemu i czyni tego ostatniego tak przyjemnym, jak onego pierwszego.

Z tego punktu zapatrywania może być zauważone, że serce, czyli odnowiony umysł, odnowiona wola, jest onym z Ducha spłodzonym Nowym Stworzeniem, które znajduje się na próbie przed Bogiem. Ono wyznało zupełne oddanie się sprawiedliwości a sprzeciwienie się grzechowi, kompletną śmierć dla grzechu i zdecydowanie aby umartwiać, czyli uśmiercać wolę ciała, na ile tylko będzie możliwym. Od samego początku stan ten jest przyjemnym przed Bogiem. Jednakowoż, ten początkowy stan przyrównany jest w piśmie świętym do "niemowlęstwa", a w innej ilustracji, tylko do stanu "spłodzenia". Postęp musi być czyniony, charakter musi być wyrabiany, a nieco później musi być doświadczony. "Nie każdy co mówi: Panie, Panie, wnijdzie do królestwa". Nie każdy co mieni się być poświęconym i ustami przyznaje się do nowości żywota i do poświęcania się dla prawdy i sprawiedliwości, będzie przyjętym za współdziedzicą z Chrystusem. Pewien czas musi być dany do rozwoju i do wypróbowania.

Miłość ku Bogu tacy mają zaraz od początku, lecz nie miłość najwyższego rodzaju. Jak to już było wykazane, miłość ta jest przeważnie, jeżeli nie w zupełności, miłością obojętną. "Niemowlęta" w Chrystusie muszą

się karmić szczerym mlekiem Słowa Bożego, aby mogli rość i nabierać siły. W miarę przyswajania duchowego pokarmu i podejmowania duchowych ćwiczeń, moc charakteru się wzmacnia, oczy wyrozumienia coraz więcej się otwierają i długość, szerokość, wysokość i głębokość Boskiego charakteru są rozeznawane, tak jak nie były widziane na początku. To doprowadza nas do wyższego rodzaju miłości ku Bogu — miłości dla Jego chwalebного charakteru.

W międzyczasie sympatyczna miłość dla świata rozwija się również w tym duchowym "niemowlęciu". W miarę jak zasady Boskiego charakteru są rozpoznawane i oceniane, Nowe Stworzenie zaczyna stosować takowe do różnych spraw życia i w ten sposób wzrasta w nim sympatyczna miłość do ludzi i do niższych stworzeń, do przyjaciół i do wrogów. Oprócz tego wzrasta jeszcze inny element miłości: Na początku "niemowlę" w Chrystusie miłowało niektórych braci — tych zacniejszych, łagodniejszych, lepiej uczonych itp.; lecz stopniowo, w miarę jak Boski charakter jest rozeznawany i miłość Boża rozlewa się w sercu, miłość do braci rozszerza się tak, że obejmuje wszystkich członków rodziny Bożej, następnie wszystkich członków upadłego rodu ludzkiego, a w końcu nawet nieprzyjaciół. Z tym rozwojem przychodzi duchowe działanie, nazwane w Piśmie świętym, ożywieniem — "ożywił nas" (Ef. 2:5). To ożywienie zawiera w sobie czynność w służbie Bogu, w służbie braciom i gdyby zewnętrzne ponadto sposobności zezwalały, znaczyłyby też czynność w służeniu wszystkim potrzebującym pomocy, jakiej udzielić im bylibyśmy w stanie.

Życie chrześcijanina tu określone, które rozpoczęło się od "niemowlęcia w Chrystusie", dosięgło już w tym czasie miary męża w Chrystusie i doszło do mety doskonałej miłości — ku Bogu, ku braciom, ku bliźnim i ku nieprzyjaciółom. Dokąd ten stopień nie jest osiągnięty dana osoba nie może nadawać się do stanu niebiańskiego, lub do żywota wiecznego, na jakimkolwiek poziomie.

Należy pamiętać, że w niebie niema już żadnego rozwoju, przeto doskonałość charak-

teru musi być osiągnięta przez świętych zanim umrą. Podobnie w Tysiącleciu ludność tego świata musi osiągnąć doskonałego rozwoju, zanim ów wiek się skończy, aby mogła okazać się godną wiecznego żywota według Boskich obietnic i zasad.

Ktoś może stawiać pytanie: Do jakiego stopnia ta zasada doskonałej miłości w sercu objawia się w ciele? Odpowiadamy, że w Tysiącleciu ona okaże się w ciele doskonale, albowiem świat będzie wtedy sądzony według rzeczywistych uczynków w ciele, a doskonałość przez restytucję będzie nie tylko możliwa ale i wymagana. Lecz co do nas, w wieku Ewangelii, którzy nie jesteśmy sądzeni według ciała ale według ducha, do jakiego stopnia ten nowy umysł, czyli nowa natura, gdy dojdzie do mety doskonałej miłości, będzie w stanie rządzić, czyli kontrolować ciało? Naszą odpowiedzią jest, że stopień kontroli będzie różnił się według stopnia niedoskonałości, jaką dane śmiertelne ciało zostało opośredzone.

Jedyną zasadą jaką możemy wystawić jest to, że nowa natura, nowa wola, czyli nowy umysł, będzie bardzo zmartwiony i zasmucony każdym uchybieniem lub omyłką śmiertelnego ciała. Pan wie (a do pewnego stopnia mogą wiedzieć to i bracia) jak Nowe Stworzenie stara się kontrolować śmiertelnym ciałem; a poznaniem to być może po stopniu żalu za popełnione omyłki i po podejmowanych zabiegach aby każdą władzę ciała a nawet każdą myśl doprowadzić do zupełnego posłuszeństwa woli Bożej w Chrystusie. Wszelka sympatia z grzechem jest dowodem, że Nowe Stworzenie nie znajduje się jeszcze u mety; a niesympatyzowanie z grzechem i ustawiczne zabiegi o sprawiedliwość dowodzą, że ono jest przy mecie.

Niektórzy mogą znajdować się u tej mety dłuższy czas a inni krótszy. Nasz Pan znajdował się tam napewno od samego początku Swej misji. Znajdując się u tej mety doskonałej miłości był On tam doświadczany. Wszelkie zasady onego przeciwnika i świata nie zdołały wytrącić Go z tego stanu doskonałej miłości. Przy tej mecie On złożył Swoje życie. Św. Paweł znajdował się również u tej mety na kilka lat przed swoją śmiercią. On ustawicznie wydawał swe życie za braci, ustawicznie też służył swoim nieprzyjacielom; a pewnym jest że również ustawicznie miłował Pana i służył Mu każdą swoją władzą i każdym talentem.

Zaden chrześcijanin nie powinien czuć się zadowolonym gdy dochodzenie do tej mety idzie mu zbyt powolnie. Mleko Słowa Bożego

powinno być przyjmowane, siła tego powinna być przyswajana, duchowy wzrok i duchowa energia powinny prędko następować, a silny pokarm Boskiej prawdy powinien wnet sprowadzać zupełną dojrzałość chrześcijańskiego charakteru. A gdy raz to jest osiągnięte powinno być za wszelką cenę utrzymane, pomimo wszelkich doświadczeń i trudności, jakie on przeciwnik, świat i ciało mogą na nas sprowadzać. Najsrozsze pokusy przychodzą na nas po dojściu do mety— pokusy zwolnienia w służbie Bożej; pokusy do powstrzymywania pewnych części naszej ofiary; pokusy by obchodzić się niegrzecznie, niełaskawie i niemilująco z braćmi, lub niesprawiedliwie z bliźnimi, albo niewspaniałomyślnie z nieprzyjaciółmi. Wszystkie te pokusy muszą być zwalczane, o ile cenimy nasz żywot wieczny i obietnicę współdziedziectwa z naszym Odkupicielem w Jego Królestwie.

Ktokolwiek rozeznaje dobrze ten przedmiot musi zrozumieć, że jako chrześcijanin ma on do czynienia z wielką propozycją, która surowo doświadczy jego wierność, odwagę, gorliwość i miłość. Będzie też musiał pamiętać o Pańskim zapewnieniu, o Jego łasce ku pomocy w każdym czasie potrzeby, o ile chce okazać się zwycięzcą a nie zmęczyc się ani zniechęcić atakami przeciwnika.

W.T. 4470-1909

#### ZAWIADOMIENIE I ZAPROSZENIE Z MIAMI, FLORIDA

Droży Bracia i Siostry, w Panu naszym Jezusie Chrystusie:

Łaska, pokój i miłosierdzie Boże niechaj będzie z Wami po wszystkie dni tej ziemskiej pielgrzymki!

Z przyjemnością podajemy do wiadomości, że zgromadzenie ludu Pana w Miami, Florida urządza dwa i pół-dniową ucztę duchową, która rozpocznie się pierwszego dnia Nowego Roku, przypadającego w piątek; w następnym dniu, w sobotę, pół dnia, z rana; w niedzielę, cały dzień.

Na tę ucztę duchową uprzejmie zapraszamy wszystkich braci i siostr, także braci zdolnych do przemawiania. Dla przyjezdnych będzie to okazją aby rozkoszować się nie tylko błogosławieństwami duchowymi, których, niewątpliwie, Ojciec Niebieski nam hojnie udzieli, lecz również będą mieli sposobność znaleźć się w ciepłym klimacie; a więc, uważamy, że Miami, Florida, w tej porze roku, jest najodpowiedniejszym miejscem na konwencję.

Konwencja ta odbywać się będzie w Toby's Cafeteria, 99 S.W. 12th Ave., narożnik 1200 S.W. First St.

Bliższych informacji, w razie potrzeby, chętnie udzieli sekr. P. Lalik, 125 S.W. 34 Ave., Miami, Fla. 33135; Tel. 444-8805 albo: W. Wnorowski, 1334 S.W. First Str. Tel 379-2930.

Za zgromadzenie, br. P. Lalik.



## ECHO Z KONWENCJI Z HARTFORD, CONN.

Drogo umiłowani w Chrystusie Bracia i Siostry:

Łaska Wam i Pokój niech będzie od Boga Ojca i Pana naszego Jezusa Chrystusa!

Z przyjemnością dzielimy się z Wami błogosławieństwem i duchową radością jakich doznaliśmy na jednodniowej uczcie duchowej w Hartford, Conn. w Niedzielę, 13 września, b.r. Uczestniczyło znaczne grono braci i siostr ze zgromadzeń okolicznych a także trzech braci z daleka: gość z Polski, brat T. Wiśniewski i dwóch braci z Detroit i So. Bend, którzy wraz z nim podróżowali, w usłudze pielgrzymiej. Brat Wiśniewski usłużył dwoma budującymi wykładami, a oprócz tego usłużyło czterech innych braci na różne tematy biblijne.

Wszystko odbyło się w duchu jednomyślności, według Prawdy na czasie, więc każdy z obecnych mógł otrzymać zbudowanie i zasiłek duchowy. Wyrażamy więc wdzięczność Ojcu Niebieskiemu za Jego kerownictwo i łaski, a szczególnie że przy Jego pomocy, mógł odwiedzić nas br. Wiśniewski z Polski, którego wykłady były duchowym pocieszeniem i zasiłkiem na tej konwencji i gdziekolwiek on służył.

Przy zakończeniu zdecydowano, aby z tej konwencji były przekazane jaknajlepsze życzenia i serdeczne pozdrowienie, przez łamy Straży, wszystkim w Panu, gdziekolwiek zamieszkują.

Za wszystkich uczestników tej konwencji,  
br. S. Karaś, sekr.

## ECHO Z KONWENCJI

## Z FLERS LES LILLE, FRANCJA

Drodzy Braterstwo, gdziekolwiek macie przywilej cieszyć się tą prawdą Bożą i społecznością z ludem Bożym, Pokój Wam!

Z okazji że mieliśmy ten błogi przywilej zgromadzić się dnia 13 września na ucztę duchową w Flers, która odbyła się w miłym nastroju duchowym, braterstwo dosyć licznie się zgromadziło na słuchanie Słowa Bożego, a Pan nie szczędził Swojego błogosławieństwa ale obficie nam tegoż udzielił.

Uczestniczyło też z nami na tej uczcie braterstwo Kaleta z Polski, którzy mieli przywilej odwiedzić braterstwo we Francji, a większą część podróży towarzyszył im br. An. Papajak, służąc im swoim autem. Brat Wasilewski również był czynnym w tym względzie, za co jesteśmy wdzięczni Panu, że nie szczędził swego czasu i aut w służbie Panu, braciom i świętej prawdzie.

Za życzenia i pozdrowienia wszyscy uprzejmie dziękowali, i było także życzeniem ażeby podzielić się z Braterstwem, przez łamy "Straży" i "Na Straży" tymi błogosławieństwami i zasać wszystkiemu ludowi Pana najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia błogosławieństwa Bożego. 2 Kor. 13:11-13.

W imieniu uczestników,

Br. i sługa S. Jamrozik

## CENNIK NASTĘPUJĄCEJ LITERATURY

## BIBLIJNEJ

Pismo Św., większy format, w skórkowej opr.	\$12.00
Pismo Św., wielki format, w twardej opr. płóc.	5.00
Pismo Św., średni format, w twardej opr. płóc.	2.50
Pytania i Odpowiedzi C. T. Russell'a,	
w skór. opr. ....	7.00
Nowy Testament, Ew. Jezusa i Listy Ap. ....	1.50
Manna, w języku polskim, w płóc. opr. ....	1.00
Manna, w języku ukraińskim, w pł. opr. ....	1.00
Boski Plan Wieków, 416 stronic druku,	
dzieło bardzo cenne .....	1.00
"Nowe Stworzenie" — 6 tom Wykładów	
Pisma Sw. ....	1.25
Brzask Nowej Ery — Dwumiesięcznik,	
w formie broszurowej. Roczna prenumerata	1.00
Straż — Miesięcznik, w formie zeszytowej.	
Roczna prenumerata .....	2.00
Oto Król Wasz, dzieło traktuje o wtórym	
przyjściu Chrystusa .....	.35
Spis Tematów z Pisma Świętego .....	.35
Pytania do Tomu 1-go — pomocne do	
prędszego zrozumienia .....	.35
Pytania do Tomu 5-go — które są bardzo	
pomocne w studiach .....	.35
Oto Król Wasz, stronic 128 .....	.35

Zamówienia prosimy adresować:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION  
P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Obsługa Zgromadzeń przez br. T. Wiśniewskiego  
w październiku

Gr. Rapids, Mich.....	1	Milwaukee, Wis.	
Muskegon, Mich. ....	2	(konw) .....	11
Covert, Mich. (konw.)	4	Mosinee, Wis. ....	12
South Bend, Ind.....	5	Withee, Wis. ....	13
Gary, Ind. ....	6	Minneapolis, Minn.	14,15
Calumet City, Ill.....	7	Milwaukee, Wis. ....	16
So. Chicago, Ill. ....	8	Miami, Fla. ....	17-22
Kenosha, Wis. ....	9	Chicago, Ill. ....	24,25

## Obsługa przez Braci Mówców

## W miesiącu Listopadzie

Br. W. Dziuk — Mosinee, Wis.....	31	paźdz. i 1 listop.
Br. J. Jezuit — Muskegon, Mich .....	31	paźdz.
Br. J. Jezuit — Grand Rapids, Mich. ....	1	
Br. J. Kaliński — Gary, Ind. ....	8	
Br. J. Woźniak — Covert, Mich. ....	8	
Br. A. Ciupik — Columet City, Ill. ....	8	
Br. W. Riedel — South Chicago, Ill. ....	8	
Br. S. F. Tabaczyński — Milwaukee, Wis. ....	15	
Br. A. Graczyk — Kenosha, Wis. ....	15	
Br. I. J. Rycobel — South Bend, Ind. ....	15	
Br. J. Wojciechowski — South Chicago, Ill. ....	15	
Br. F. I. Tarnawski — Cleveland, Ohio .....	22	